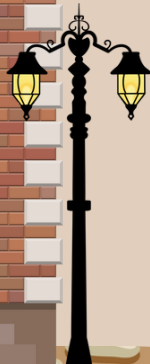
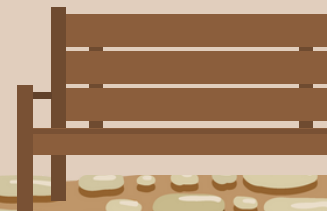


KAWIARNIA

# Pośpiech Mai



ŻYCIE Z ALLAHEM AL LATIF  
(NAJŁAGODNIEJSZY)M





Maya była dziewczyną, która wszystko robiła w pośpiechu.

Pracowała z mamą w kawiarni.

Spieszyła się tak bardzo, że zawsze coś psuła. Albo stłukła filiżankę kawy, gdy próbowała po nią sięgnąć, albo trzymała otwarte słoiki z cukrem, albo pomieszała pokrywki do ciastek. Pozostałych zawsze irytowały brzęki Mai w kuchni.

Kiedy się spieszyła, mówiła niewłaściwe rzeczy, które pozostawiały jej klientów w zastanowieniu.



Pewnego dnia ojciec i jego syn weszli do kawiarni; wyglądała pięknie i pachniała bogatą, kremową kawą. Usiedli przy małym stoliku, a Maja przyjęła ich zamówienie.

„Czy wasze ciasteczka nie zawierają orzechów ani glutenu? Mój syn jest na nie bardzo uczulony”- zapytał ojciec.



**CHICHOT**

„Tak tak. Niektóre z naszych ciastek są całkowicie wolne od glutenu i mogę dać Panu ciastko bez orzechów.”

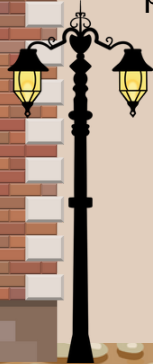
Powiedziała Maja, nie zwracając uwagi na mężczyznę i jego instrukcje, zamiast tego obserwując jak jego niezdarne sześciolatek chichocze bawiącego się krzesłem.

Maja zamierzała wybrać ciasteczka bezglutenowe. Ale znając swoją naturę, przypadkowo wybrała te, które zawierały gluten i orzechy. Nawet nie zauważyła drobnych, posiekanych orzechów pekan w ciasteczkach. Stało się tak, ponieważ była niecierpliwa i po prostu chciała iść do następnego klienta i skończyć pracę.

Maja podała ciastko i kawę ojcu i synowi, po czym odeszła, by obsłużyć kolejnego klienta.



ARNIA



Chłopiec natychmiast ugryzł ciasteczko, przytrzymał je przez chwilę i poczuł ostry ból w gardle. Kilka sekund później zaczął kaszleć bez przerwy i trudno mu było oddychać.

Jego ojciec, bardzo zmartwiony i bezradny, spojrział na niego.

„Amir, och, nie. Czy to orzeszek pekan? O nie! Amir.”

Natychmiast zadzwonił po karetkę i w ciągu kilku minut został przewieziony do szpitala.



Jego matka przybyła do szpitala i była bardziej zmartwiona niż jej mąż. „Czy miał jakieś orzechy?” - zapytała zmartwiona. - „Wygląda na to, że podali nam ciasteczka z orzechami pekan zamiast bez orzechów i glutenu” - powiedział ze złością ojciec. Jego żona próbowała go uspokoić.

Jedna nieuważna postawa zabrała dziecko do szpitala.



Następnego ranka zaniepokojona matka udała się do tej samej kawiarni, w której byli jej syn i mąż. Przy ladzie znalazła młodą dziewczynę liczącą grosze.

„As salam alejkum, jesteś Meha?” - zapytała kobieta. - „Ła alejkum as salam, Meha? Nie, jestem Maja. Meha jest moją matką. Jest tam, chcesz ją?”



„Hmm, nie, nie chcę jej, ale czy mogłabym usiąść i z tobą porozmawiać?”.

Maja poprowadziła kobietę do najbliższego stolika i usiadła z nią. „Chciałam tylko zapytać, czy wczoraj obsługiwaliście mężczyznę i jego sześćoletniego syna, którzy są uczuleni na gluten i orzechy?” - powiedziała cicho.

„Hmm, tak. Tak, przypadkowo dałam mu ciastko z orzechami. Chyba nic mu nie jest, bo natychmiast zabrali go do lekarza. Chyba tylko trochę kaszlał” - odpowiedziała swobodnie Maja.

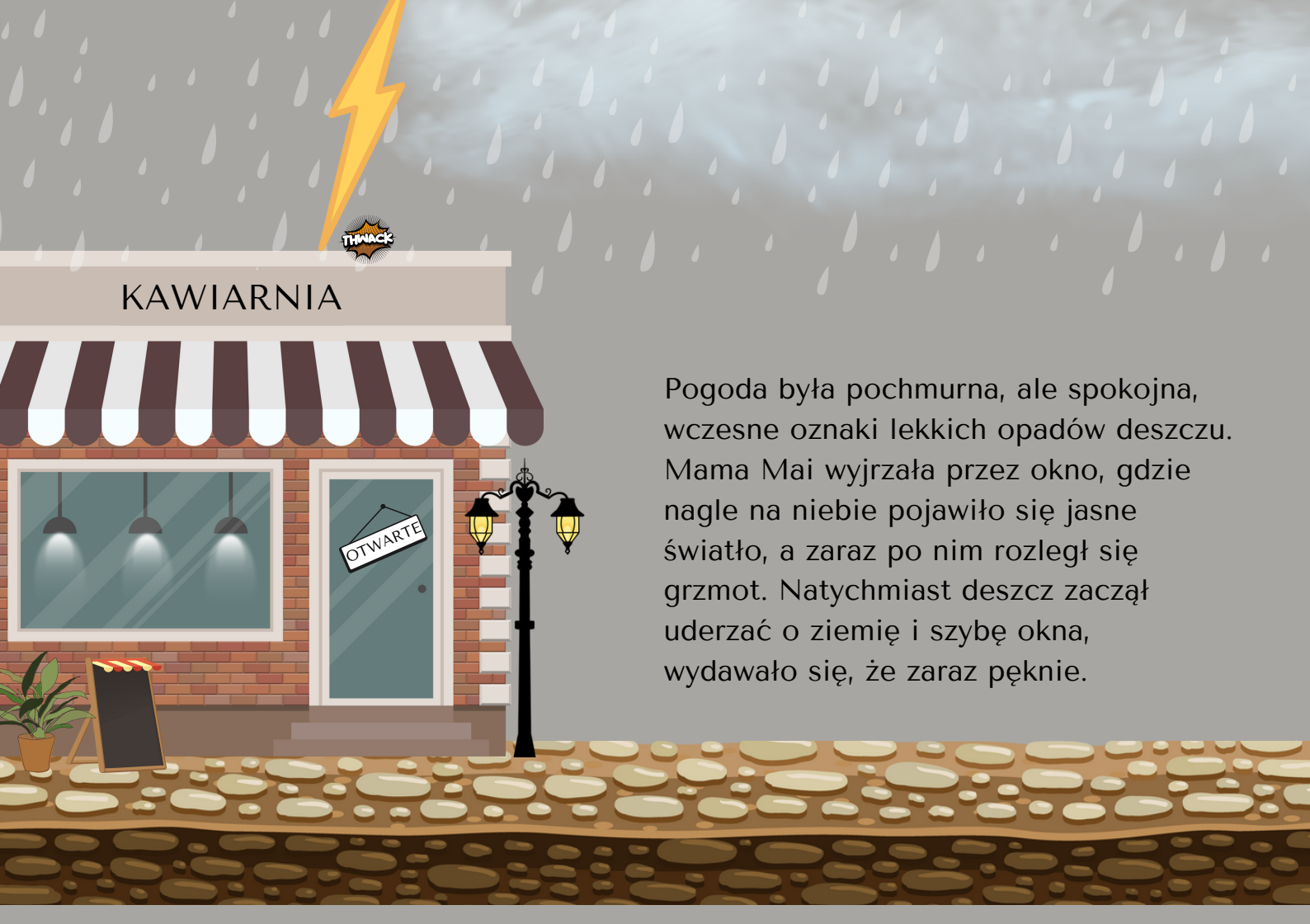
„Przestań”- powiedziała Maja, która miała już dość. „To był tylko wypadek, powiedziałam, a nie z powodu jakiegokolwiek nieuwagi!” Wstała i poszła w kierunku kuchni.





Mama Mai obserwowała scenę z daleka i częściowo słyszała rozmowę między córką a kobietą. Twarz Mai zapłonęła wściekłością, gdy weszła do kuchni, jej matka spojrzała na nią, ale się nie odezwała. Kobieta usiadła na stole, trzymając głowę w dłoniach. Siedziała tam przez chwilę, ale wkrótce wstała i wyszła.



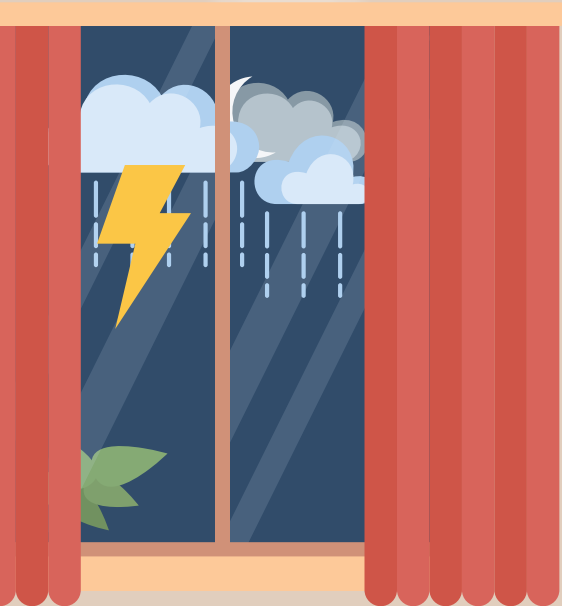


KAWIARNIA

THWACK

OTWARTE

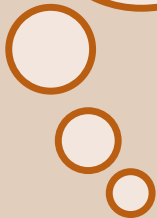
Pogoda była pochmurna, ale spokojna, wczesne oznaki lekkich opadów deszczu. Mama Mai wyjrzała przez okno, gdzie nagle na niebie pojawiło się jasne światło, a zaraz po nim rozległ się grzmot. Natychmiast deszcz zaczął uderzać o ziemię i szybę okna, wydawało się, że zaraz pęknie.



Dwunastoletnia Maja podskoczyła na pierwszy ryk grzmotu. Przerażona i roztrzęsiona podbiegła do matki.

„Nie lubisz, gdy pada ulewny deszcz, prawda Maju?”- zapytała trzymając ją mocno! Maja wciąż była skulona, a deszcz nadal uderzał w okna, sprawiając wrażenie, jakby miały pęknąć w każdej chwili.

„Moja droga Maju, nikt nie lubi, gdy deszcz spada na nas tak nagle i mocno. Nie lubimy też, gdy rzeczy lub zadania są wykonywane w pośpiechu lub w szorstkości, ponieważ łamie to serca ludzi, tak jak silna siła wody na szklanej szybie”.



„A teraz pomyśl o tej matce i o tym, jak jej serce musiało pęknąć z powodu twojej beztroski; jej synowi stało się coś strasznego. Wyobraź sobie, jak musiała się czuć, widząc syna w szpitalnym łóżku, cierpiącego na ciężką alergię!”.

Maja zwiesiła nisko głowę ze wstydu, zakryła część twarzy, ogarnięta głębokim smutkiem.



Jej matka kontynuowała:

„Maju, Allah jest Al Latif,

jest Wszechwiedzący i Wszechpotężny, a jednocześnie Najbardziej Subtelny w Swoich działaniach. Jest niezwykle uprzejmy, łagodny, czuły, i kojący dla swoich niewolników. Jego działania są bardzo delikatne, wyrafinowane, chociaż zna szczegóły wszystkiego”.



„Wszystkie Jego działania są subtelne. Powietrze, które jest tak lekkie do oddychania, zmiana pór roku, nakładanie się dnia i nocy, wzrost roślin i wydawanie owoców oraz wiele innych pokazuje subtelność i łagodność Allaha w Jego działaniach, Jego miłosierdzie i dobroć wobec nas”.



Maja dokładnie wiedziała, co jej mama próbuje jej powiedzieć. Wiedziała, że to, co zrobiła, było złe. - „Przepraszam, mamo. Byłam bardzo nieuważna. Naprawdę chcę przeprosić tę panią”. Mama Mai przytuliła ją i powiedziała: „In sha Allah, spróbujemy ją znaleźć”.



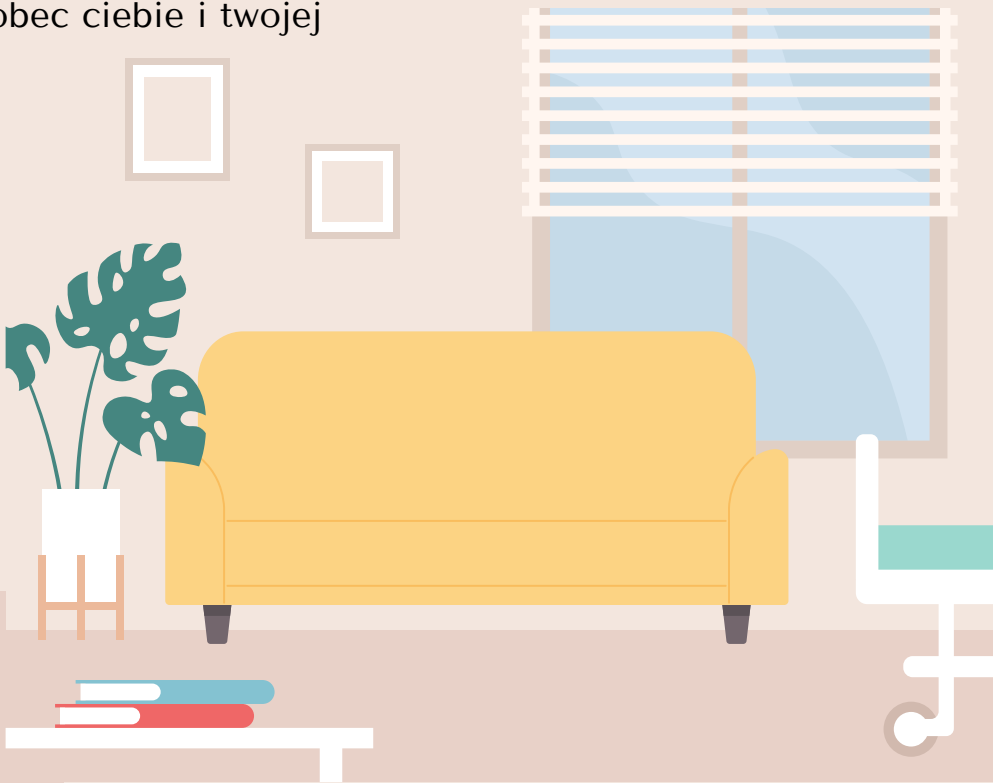
Następnego dnia matka Mai znalazła szpital, w którym przyjęto syna tej kobiety i zabrała tam Maję.

Zapytały recepcjonistkę o lokalizację pokoju, w którym przyjęto chłopca. Po zapisaniu swoich danych jako gości, poszły w kierunku windy i pojechały na 2 piętro. Poszły korytarzem do pokoju. Maja z wahaniem zapukała do drzwi. Matka chłopca otworzyła drzwi. „Och, to ty!” - powiedziała.





Maja szybko odezwała się , nie dając kobiecie szansy na dalsze pytania. „Tak, to ja, dziewczyna, która była nieostrożna i niegrzeczna wobec ciebie i twojej rodziny”.



„Wiem, że masz pełne prawo być teraz na mnie zła, ale zanim to zrobisz, chcę cię naprawdę przeprosić za moje nieostrożne i pośpieszne zachowanie w kawiarni. Wyciągnęłam wnioski, Allah Al Latif nauczył mnie, że rzeczy należy robić z delikatnością, a nie w pośpiechu i beztrosko! Czy możesz dać swojemu synowi tę małą torebkę z prezentami ode mnie?”. Matka wzięła torbę i uśmiechnęła się szeroko do Mai.  
Maja odeszła z lekkim zadowoleniem w sercu.





Chłopiec poczuł się znacznie lepiej.  
Otworzył torbę z prezentem i znalazł  
pudełko ciasteczek. Tym razem było  
napisane: „Bezglutenowe i bezorzechowe  
ciasteczka zrobione specjalnie z miłością  
dla małego Amira”!  
Amir zachichotał, a następnie wziął duży  
kęs ciasteczka!



Seria Życie z Allahem  
Dla dzieci

Życie tych, którzy znają Allaha i kochają Go, nie może być takie samo jak tych, którzy Go nie znają. Za pozwoleniem Allaha, w tej serii dla dzieci, przyglądamy się historiom, aby doświadczyć rozkoszy i radości życia z Allahem w sposób, który jest zrozumiały dla małych dziewczynek i chłopców. Nie ma innej prawdziwej radości niż poznanie Allaha i życie z Nim. W ten sposób stawiamy czoła wyzwaniom, stajemy się lepszymi ludźmi i jesteśmy szczęśliwi w tym życiu.



مركز الإسلام

AL SALAM ISLAMIC CENTER



Prawa autorskie© 2023  
przez Al Salam Islamic Center.  
Wszelkie prawa zastrzeżone.  
TA KSIĄŻKA NIE JEST NA SPRZEDAŻ.

[www.markazalsalam.com](http://www.markazalsalam.com) [t.me/markazalsalam](https://t.me/markazalsalam) [+97150 8008875](https://t.me/dropletsfordew)  
[info@markazalsalam.com](mailto:info@markazalsalam.com) [t.me/dropletsfordew](https://t.me/dropletsfordew) [f](#) [i](#) [y](#) Al Salam Islamic Center